

Sygn. akt I C 56/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 lipca 2016 r.

Sąd Rejonowy Gdańsk – Północ w Gdańsku I Wydział Cywilny

w składzie :

Przewodniczący : SSR Aleksandra Konkel

Protokolant: Judyta Pukownik

po rozpoznaniu w dniu 4 lipca 2016 w Gdańsku

na rozprawie

sprawy z powództwa J. L.

przeciwko D. B.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanej D. B. na rzecz powódki J. L. kwotę 12.000 zł (dwanaście tysięcy złotych) wraz z odsetkami od dnia 8 października 2014r. do dnia 31 grudnia 2015r. w wysokości odsetek ustawowych oraz od dnia 1 stycznia 2016r. do dnia zapłaty w wysokości ustawowych odsetek za opóźnienie;

II. oddała powództwo w pozostałym zakresie;

III. zasądza od pozwanej D. B. na rzecz powódki J. L. kwotę 303,96 zł (trzysta trzy złote dziewięćdziesiąt sześć groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu.

IC 56/16

UZASADNIENIE

Powódka J. L. domagała się zasądzenia od pozwanej D. B. kwoty 27.000 zł wraz z odsetkami od dnia 8 października 2014r. oraz kosztów procesu.

W uzasadnieniu wskazała, że jest spadkobierczynią testamentową R. C. (1), swojego teścia a ojca pozwanej. Z informacji uzyskanej przez powódkę w (...) S.A. we W. wynika, że w dacie śmierci spadkodawcy saldo na jego rachunkach wynosiło 27.000 zł. Pieniądze te, po śmierci posiadacza rachunków, na podstawie udzielonego upoważnienia, podjęła pozwana D. B.. Wezwanie pozwanej do zwrotu podjętej kwoty pozostało bezskuteczne.

W odpowiedzi na pozew pozwana D. B. domagała się oddalenia powództwa i zasądzenia na jej rzecz od powódki kosztów procesu.

W uzasadnieniu wskazała, że kwota objęta żądaniem pozwu nie weszła w skład spadku, bowiem została darowana pozwanej przez spadkodawcę. Co więcej, pozwana nie wiedziała, że powódka dziedziczy po R. C. (1), tenże zaś zapewniał D. B., że będzie jego spadkobierczynią. Podejmując środki z rachunku spadkodawcy pozwana działała z przeświadczeniem, że dziedziczy po R. C. (1). Środki pochodzące z darowizny pozwana wydała, zaś wydatkując je nie mogła liczyć z obowiązkiem zwrotu.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powódka była żoną A. C., brata pozwanej D. B..

/okoliczności bezsporne/

R. C. (1) – teść powódki a ojciec pozwanej – od 1988r. zamieszkiwał wraz z synem A. i synową J. L. w lokalu nr (...) przy ul. (...) w G., którego był właścicielem.

/okoliczności bezsporne/

Przez kilka ostatnich lat życia R. C. (1) był niewidomy, niedołączny i miał problemy ze słuchem, wobec czego wymagał pomocy osób trzecich przy wykonywaniu codziennych czynności. Na co dzień opiekowała się nim synowa oraz syn.

/przesłuchanie powódki J. L., k.120-121, 124/

Od czasu śmierci żony R. C. (1) w 1988r. przez 21 lat, finansami ojca zajmowała się jego córka B. G.. Co miesiąc, z emerytury ojca odkładała kwotę 1.000 zł. Zgromadzone oszczędności R. C. (1) przeznaczył dla swoich dzieci, przy czym środki te miały zostać podzielone pomiędzy nie po śmierci ojca.

/dowód: przesłuchanie pozwanej D. B., k.121-122, 124/

W 2004r. R. C. (1) sporządził testament, w którym do dziedziczenia powołał swoje córki D. B. i B. G., pomijając syna A. C..

/okoliczność bezsporna, nadto dowód: przesłuchanie pozwanej D. B., k.121-122, 124/

W 2009 r. R. C. (1) dokonał darowizny mieszkania przy ul. (...) swojemu synowi A. C.. Stało się to po tym, gdy D. B. zadeklarowała bratu, że po śmierci swojego, chorującego na raka, męża, weźmie ojca do siebie. W tym też czasie A. C. przekonał ojca aby dokonać podziału zaoszczędzonych środków z jego emerytury. Środki te zostały podzielone w ten sposób, że R. C. (1) otrzymał 28.000 zł, zaś trójka jego dzieci po 27.000 zł. Swoją część R. C. (1) przekazał na przechowanie D. B., która wpłaciła te pieniądze na rachunek bankowy. Po kilku dniach, za namową syna, R. C. (1) zażądał od córki zwrotu wskazanych środków, zarzucając jej, że pieniądze te „ukradła”. Próba wyjaśnienia przez pozwaną sytuacji z bratem skończyła się awanturą, podczas której pozwana została wyrzucona z mieszkania oraz powzięła informację, że stanowi już ono własność A. C.. Brat pozwanej był alkoholikiem, co utwierdzało D. B. w przekonaniu, że nie powinna zwracać ojcu kwoty 28.000 zł przekazanych jej na przechowanie, bowiem środki te trafią do brata, ten zaś najpewniej przeznaczy je na alkohol. Pozwana odmówiła zwrotu wskazanej kwoty i przechowywała ją na swoim rachunku bankowym przez 2 lata i 9 miesięcy. Przez ten okres na skutek awantury z bratem oraz z R. C. (1), który nazwał córkę „złodziejką”, pozwana nie odwiedzała ojca. Po tym czasie, wobec podjęcia przez ojca kroków prawnych, D. B. zmuszona była zwrócić przechowywaną kwotę 28.000 zł. Oddała ją wraz z uzyskanym oprocentowaniem w wysokości 2.681 zł. Pozwana uzyskała informację, że wskazane środki zostaną wpłacone na rachunek bankowy powódki, bowiem R. C. (1) ani A. C. nie mieli kont.

/dowód: przesłuchanie pozwanej D. B., k.121-122, 124; zeznania świadka I. K., k.89-90, 91/

W dniu 30 marca 2010r. R. C. (1) sporządził testament w formie aktu notarialnego, w którym powołał do dziedziczenia swoją synową J. L.. Córki spadkodawcy D. B. i B. G. nie wiedziały o jego sporządzeniu.

/dowód: postanowienie z dnia 28.02.2014r., k.7; postanowienie z dnia 8.10.2014r., k.8; przesłuchanie powódki J. L., k.120-121, 124; przesłuchanie pozwanej D. B., k.121-122, 124/

A. C. zmarł w dniu (...). Tydzień po jego śmierci D. B. odwiedziła ojca. R. C. (1) bardzo się ucieszył z tej wizyty, doszło do pojednania pomiędzy ojcem i córką. W tym dniu powódka zmuszona była do wydania pozwanej kluczy do mieszkania

oraz dokumentów teścia. W dniu 24 czerwca 2012r., po rozmowie z córką, R. C. (1) zażądał od powódki wydania pieniędzy zgromadzonych w szkatułce, stanowiących jego oszczędności, które zabrała J. L.. Znajdowała się tam kwota 24.000 zł oraz 500 euro. Wskazane środki powódka wydała teściowi w obecności pozwanej oraz funkcjonariuszy policji wezwanych przez D. B..

/dowód: przesłuchanie powódki J. L., k.120-121, 124; przesłuchanie pozwanej D. B., k.121-122, 124/

Od dnia pierwszych odwiedzin R. C. (1) przez pozwaną po śmierci A. C. do dnia śmierci ojca D. B. wraz z siostrą odwiedzały ojca codziennie, przynosiły mu jedzenie i dotrzymywały towarzystwa.

/dowód: zeznania świadka H. G., k.117-119, 124; przesłuchanie powódki J. L., k.120-121, 124; przesłuchanie pozwanej D. B., k.121-122, 124/

W dniu 25 czerwca 2012r. pozwana wraz z siostrą B. G. zabrały ojca do banku, gdzie został na jego nazwisko założony rachunek bankowy, na który miała wpływać emerytura oraz lokata terminowa, na którą wpłacona została kwota 24.000 zł odebrana powódce. D. B. zależało, żeby ojciec miał świadomość, że jest posiadaczem rachunku bankowego i właścicielem zgromadzonych na nim środków. D. B. została upoważniona do rachunków ojca. Pieniądze na rachunku miały być przeznaczone dla córek R. C. (1).

/dowód: zeznania świadka K. P., k.119, 124; zeznania świadka B. G., k.88-89, 91; przesłuchanie pozwanej D. B., k.121-122, 124/

Emerytura R. C. (1) było przynoszona mu przez listonosza. Ostatnim świadczeniem emerytalnym odebrany przez J. L., w imieniu teścia, była emerytura za czerwiec, odebrana w dacie 8 czerwca 2012r. Emeryturę za lipiec 2012r. odebrały od listonosza córki R. C. (1) w dniu 9 lipca 2012r. W tym czasie J. L., w celu odciążenia siebie w całodobowej opiece nad teściem, zaproponowała pozwanej i jej siostrze wynajęcie kogoś do opieki za kwotę 1.000 zł. Propozycja spotkała się ze stanowczą odmową córek R. C. (1), które oświadczyły, że za 1.000 zł to mogą same się nim opiekować. Pomimo prośby powódki nie zostawiły jej również żadnej kwoty na poczet kosztów utrzymania ojca. Z uwagi na powyższe, powódka postanowiła wyjechać na działkę a opiekę nad teściem pozostawić jego córkom.

/dowód: pismo z dnia 27.06.2012r., zeznania świadka H. G., k.117-119, 124; przesłuchanie powódki J. L., k.120-121, 124; przesłuchanie pozwanej D. B., k.121-122, 124/

Relacje pomiędzy powódką a pozwaną i B. G. były bardzo złe.

/okoliczność bezsporna; nadto dowód: zeznania świadka H. G., k.117-119, 124/

W dniu 11 lipca 2012r. o godz.12:16:51 D. B. wpłaciła na rachunek bankowy ojca kwotę 3.000 zł.

/dowód: potwierdzenie wykonania dyspozycji, k.68; przesłuchanie pozwanej D. B., k.121-122, 124/

W dniu 11 lipca 2012r. w godzinach wieczornych R. C. (1) zmarł. W tym dniu powódki nie było w domu, bowiem wyjechała na działkę zostawiając teścia samego, z założeniem, że zaopiekują się nim, odwiedzające go codziennie, córki, dysponujące kluczami do lokalu.

/okoliczność bezsporna/

W dacie śmierci R. C. (1) na jego rachunkach bankowych znajdowała się kwota 27.000 zł, w tym kwota 3.000 zł wpłacona przez pozwaną i należąca do niej.

/dowód: zaświadczenie banku, k.9; przesłuchanie pozwanej D. B., k.121-122, 124/

Na zlecenie D. B. radca prawny J. K. pismem z dnia 11 lipca 2012r. skierowała do J. L. przedsądowe wezwanie do zapłaty kwoty 30.861,40 zł wraz z odsetkami od dnia 17 lutego 2012r. do dnia zapłaty wskazując, że środki te zostały

zdeponowane na jej rachunku bankowym bez woli i wiedzy R. C. (1), który był ich właścicielem. Pismo to powódka otrzymała już po śmierci teścia. Odnosząc się do niego poinformowała autorkę wezwania, że jest testamentową spadkobierczynią R. C. (1).

/przedsądowe wezwanie do zapłaty, k.53; zeznania świadka J. M.-K.; przesłuchanie pozwanej D. B., k.121-122, 124/

Następnego dnia po śmierci R. C. (1) jego córki, pod nieobecność powódki, wywoziły z jej mieszkania rzeczy ruchome. Powiadomiona o tym fakcie J. L. wezwała policję, której funkcjonariusze spowodowali wstrzymanie wywózki. Powódka powołała się wobec funkcjonariuszy na testament, na postawie którego była spadkobierczynią R. C. (1).

/dowód: przesłuchanie powódki J. L., k.120-121, 124; przesłuchanie pozwanej D. B., k.121-122, 124/

W tym samym dniu, korzystając z udzielonego jej przez ojca upoważnienia do rachunku bankowego, pozwana wypłaciła z kont ojca kwotę 24.000 zł. Kwotę 12.000 zł powódka przekazała swojej siostrze B. G., przy czym część jeszcze za życia ojca. W tym czasie pozwana nie wiedziała, że spadkobierczynią R. C. (1) jest J. L.. Zarówno D. B. jak i jej siostra pozostawały w przekonaniu, że dziedziczą po ojcu.

/dowód: zeznania świadka B. G., k.88-89, 91; przesłuchanie pozwanej D. B., k.121-122, 124/

Wkrótce po śmierci teścia powódka złożyła w sądzie wniosek o stwierdzenie nabycia spadku. Prawomocnym postanowieniem z dnia 28 lutego 2014r. wydanym w sprawie XIII Ns 1867/12 Sąd Rejonowy Gdańsk – Północ w Gdańsku stwierdził, że spadek po R. C. (1), na podstawie testamentu notarialnego z dnia 30 marca 2010r., nabyła J. L. w całości wprost.

/dowód: postanowienie z dnia 28.02.2014r., k.7; postanowienie z dnia 8.10.2014r., k.8; zeznania świadka B. G., k.88-89, 91; przesłuchanie powódki J. L., k.120-121, 124/

Powódka zwracała się do D. B. i B. G. o zwrot środków pobranych przez pozwaną z rachunku R. C. (1) po jego śmierci, jednak bezskutecznie.

/dowód: korespondencja stron, k.10-15/

Sąd zważył, co następuje:

Stan faktyczny sprawy sąd ustalił na podstawie zaofiarowanych przez strony dowodów z dokumentów i kopii dokumentów. Ich autentyczność nie była w toku procesu kwestionowana przez strony, nie budziła również wątpliwości Sądu. Brak było również podstaw aby poddać w wątpliwość zgodność kopii dokumentów z ich oryginałami. Podstawą ustaleń faktycznych Sąd uczynił również zeznania przesłuchanych w sprawie świadków, przy czym zeznania świadka Ł. G. okazały się całkowicie nieprzydatne dla rozstrzygnięcia, bowiem świadek nie pamiętał zdarzeń, na okoliczność których składał zeznania. Zeznania świadka I. K. Sąd uznał za przydatne jedynie częściowo, to jest co do wydarzeń mających miejsce na około 4 lata przed śmiercią R. C. (1). Twierdzenia świadka co do ostatnich dni życia tegoż, w kwestiach istotnych dla rozstrzygnięcia, zwłaszcza darowizny środków pieniężnych córkom, opierają się na domniemaniach, założeniach i domysłach, co skutkuje brakiem ich wartości dowodowej.

Co do zeznań świadka H. G., opierały się one w znacznej mierze na relacjach powódki. Świadek nie miała kontaktu z R. C. (1), nigdy z nim nie rozmawiała, poza wymianą uprzejmości. Świadek potwierdziła jednak ciepłe relacje pomiędzy nim a córkami pod koniec jego życia, wcześniejszy konflikt pomiędzy nimi a mężem powódki, jak również ich głęboką niechęć do J. L.. Co do kwestii finansowych świadek nie miała wiedzy, posiadała jedynie szczątkowe informacje przekazane jej przez siostrę, nie uczestniczyła natomiast w wydarzeniach, w których te kwestie były poruszane.

Zeznania świadka J. M. – K. potwierdziły jedynie fakt skierowania do powódki wezwania do zapłaty w imieniu R. C. (1), przy czym inicjatorką tych działań była D. B.. Niezależnie od kwestii tajemnicy zawodowej radcy prawnego

świadek nie miała wiedzy o sprawie, zaś jej udział w niej sprowadzał się do sporządzenia i podpisania wskazanego wezwania do zapłaty.

Zeznania pozostałych świadków Sąd uznał za w pełni przydatne oraz wiarygodne jako spójne, logiczne, wzajemnie się potwierdzające i uzupełniające, a także znajdujące potwierdzenie w pozostałych dowodach w postaci złożonych do akt dokumentów oraz zeznań stron.

Zeznania powódki złożone w charakterze strony Sąd uznał za częściowo wiarygodne. Sąd nie dał wiary twierdzeniu, że kwota objęta żądaniem pozwu, to jest środki, które w dacie 24 czerwca 2012r. zostały przez powódkę wydane teściowi w obecności funkcjonariuszy Policji to pieniądze wypłacone przez powódkę, po śmierci męża, z jej rachunku bankowego w kwocie około 30.000 zł. Wiarygodna natomiast jest wersja przedstawiona przez pozwaną, że były to środki obejmujące oszczędności R. C. (1) gromadzone w szkatułce, które zabrała J. L.. Jak wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego na rachunku powódki istotnie znajdowała się kwota około 30.000 zł, ale były to inne środki niż te, których dotyczy żądanie pozwu, a mianowicie wynikająca z podziału oszczędności R. C. (1) w 2009r. kwota 28.000 zł przekazana D. B. na przechowanie, które pozwana zwróciła ojcu wraz z uzyskanym oprocentowaniem po ich podjęciu z rachunku bankowego. Kwota 24.000 zł natomiast pochodziła z oszczędności ojca pozwanej gromadzonych w domu. Zważywszy, że miał on wysoką emeryturę, z której comiesięcznie, jak zeznała powódka, „brał dla siebie parę stów” czynienie oszczędności było możliwe. Pomędzy stronami nie było sporu, że środki te należały do R. C. (1); powódka przyznała ten fakt, jakkolwiek początkowo twierdziła, że były to pieniądze wspólne teścia, jej oraz A. C.. Sporne pomiędzy stronami było pochodzenie tych środków, przy czym wersja pozwanej była bardziej wiarygodna.

Zeznania pozwanej D. B. złożone w charakterze strony Sąd uznał za wiarygodne, bowiem były szczere i spójne zaś wersja wydarzeń przedstawiona przez pozwaną tworzyła logiczną całość. Tym niemniej, odmiennie, niż strona pozwana, ocenił Sąd kwestię darowizny pieniędzy, których żądanie pozwu dotyczy.

Powództwo było częściowo zasadne.

Istota sporu w sprawie niniejsze sprowadzała się do dwóch zasadniczo kwestii, a mianowicie jaką kwotę, po śmierci ojca, wypłaciła pozwana z jego rachunków bankowych oraz czy środki te weszły do spadku.

Zważyć należy, iż żądaniem pozwu objęta była kwota 27.000 zł bowiem, zgodnie z zaświadczeniem banku, w dacie śmierci R. C. (1), taka kwota znajdowała się na jego rachunkach. Pozwana twierdziła jednak, że po śmierci ojca dokonała wypłaty kwoty 24.000 zł zaś kwotę 3.000 wypłaciła w dniu śmierci ojca, przy czym były to pieniądze stanowiące jej własność, które sama na ten rachunek wpłaciła. Zważywszy, że kwota odebrana powódce i wpłacona na, założony R. C. (1), rachunek (lokata) wyniosła 24.000 zł oraz wobec niekwestionowania przez stronę powodową zeznań pozwanej, że kwota 3.000 zł wpłacona później stanowiła jej pieniądze, jak również w świetle zeznań świadka B. G., że otrzymała od siostry kwotę 12.000 zł, Sąd stanął na stanowisku, że istotnie kwota mogąca wchodzić w skład spadku po R. C. (2) to 24.000 zł a nie 27.000 zł. Należy bowiem mieć na względzie, że D. B. była przekonana, iż to ona wraz z siostrą B. G., nabędą spadek po ojcu, a zatem również środki zgromadzone na jego rachunkach bankowych, tym bardziej, że te pieniądze R. C. (1) dla nich przeznaczył.

Strona pozwana podnosiła, że kwota objęta żądaniem pozwu nie weszła do spadku, bowiem za życia R. C. (1) darował ją pozwanej. Argument ten nie jest zasadny. Jak słusznie wskazywała powódka, w myśl art.890§1 kc, oświadczenie darczyńcy powinno być złożone w formie aktu notarialnego; jednakże umowa darowizny zawarta bez zachowania tej formy staje się ważna, jeżeli przyrzeczone świadczenie zostało spełnione. Żadna z tych okoliczności nie zaszła w sprawie niniejszej.

Nie ulega wątpliwości, w świetle zgromadzonego materiału dowodowego, że pieniądze przekazane przez J. L. teściowi w dniu (...) R. C. (1) przeznaczył na rzecz córki. Tym niemniej, do zawarcia umowy darowizny nie doszło. Pozwana oraz jej siostra były przekonane, że pieniądze te odziedziczą po ojcu. Na rzecz R. C. (1) założona została lokata, na którą wpłacono kwotę 24.000 zł oraz ror. Twierdzenie pozwanej, że chciała aby ojciec miał świadomość, że „ma konto

w banku” i „coś ma” oznacza, że ona oraz B. G. nie traktowały tych środków jako własne, chciały by ojciec do śmierci był ich właścicielem, bo one i tak pieniądze te odziedziczą. Pozwana poczuła się właścicielką tych środków, a właściwie połowy z nich, bowiem druga należała się siostrze, dopiero po śmierci ojca i dlatego pieniądze te wypłaciła i 12.000 zł przekazała B. G.. Jakkolwiek D. B., wiedząc o śmierci ojca, nie miała prawa do wypłaty środków z jego rachunków, bowiem z chwilą śmierci upoważnienie wygasło, zrobiła to w przeświadczeniu, że jest spadkobierczynią.

Wskazać w tym miejscu należy, że chociaż R. C. (1) przeznaczył środki zgromadzone w banku dla swoich córek, nie poczynił niezbędnych ruchów, aby swoją wolę zrealizować, to jest ani nie zmienił testamentu ani nie dokonał dyspozycji przewidzianej w art. 56 ustawy prawo bankowe. Tym samym, środki zgromadzone na rachunkach bankowych założonych na nazwisko ojca pozwanej przypadły J. L. jako spadkobierczyni.

Zgodnie z art. 922 § 1 kc, z chwilą nabycia spadku po teściu J. L. wstąpiła w całość jego praw i obowiązków. Ma zatem legitymację do dochodzenia na drodze procesu zwrotu od pozwanej równowartości kwoty 24.000 zł wypłaconych z rachunku spadkodawcy. Co do kwoty 3.000 zł pozwana wykazała, że nie były to środki R. C. (1), o czym była mowa we wcześniejszej części uzasadnienia. Podstawę prawną żądania pozwu stanowi zaś art. 405 kc, zgodnie z którym, kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. W niniejszej sprawie zaistniały przesłanki do zakwalifikowania roszczenia powódki jako roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia, gdyż D. B. uzyskała bez podstawy prawnej korzyść majątkową w postaci środków pieniężnych zgromadzonych na rachunku i lokacie R. C. (1), co spowodowało jej wzbogacenie i zubożenie powódki w kwocie 24.000 zł. Równowartość bezprawnie pobranych środków powinna zatem, co do zasady, podlegać zwrotowi na rzecz spadkobierczyni. Zważyć należy jednak, iż w myśl art. 409 kc, obowiązek wydania korzyści lub zwrotu jej wartości wygasa, jeżeli ten, kto korzyść uzyskał, zużył ją lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony, chyba że wyzbywając się korzyści lub zużywając ją powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu. Zdaniem Sądu, co do kwoty 12.000 zł, której pozwana wyzbyła się przekazując siostrze, zaszyły przesłanki z art. 409 kc. Wypłacając bowiem środki z rachunków zmarłego ojca jak i przekazując część z nich siostrze (część została przekazana jeszcze za życia R. C. (1)) pozwana nie wiedziała, że nie dziedziczy po ojcu a zatem nie mogła liczyć się z obowiązkiem zwrotu pobranych środków. O istnieniu testamentu na rzecz J. L. dowiedziała się bowiem nie wcześniej niż dwa dni po śmierci ojca. Co prawda zarówno pozwana jak i jej siostra, świadek B. G., twierdziły, że dopiero w sądzie, w toku otwarcia testamentu z 2010r. dowiedziały się o jego istnieniu, zdaniem Sądu miało to miejsce wcześniej. Przede wszystkim, pozwana otrzymała odpis wniosku o stwierdzenie nabycia spadku, z którego treści – jako że powódka nie należy do kręgu spadkobierców ustawowych – powinna wywnioskować, że istnieje testament na rzecz J. L.. Po wtóre, r.pr. J. K. otrzymała, w odpowiedzi na wezwanie powódki do zapłaty, doręczonego już po śmierci R. C. (1), informację o istnieniu testamentu, którą przekazała pozwanej. Po uzyskaniu informacji o testamencie pozwana winna była liczyć się z obowiązkiem zwrotu pobranych kwot.

Co do kwoty 12.000 zł nieprzekazanej siostrze, pozwana nie wykazała, aby kwotę tę wydała w taki sposób, że nie jest już wzbogacona.

Z przytoczonych względów, na mocy powołanych przepisów Sąd orzekł jak w punktach I i II wyroku. O odsetkach od zasądzonej kwoty orzeczono na podstawie art. 481§1 i 2 kc od dnia 8 października 2014r. zgodnie z żądaniem pozwu, to jest od daty uprawomocnienia się postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku przez powódkę uznawszy, że najpóźniej w tej dacie pozwana – wiedząc, że nie jest spadkobierczynią R. C. (1), powinna była zwrócić powódce równowartość środków bezprawnie pobranych z rachunku spadkodawcy a wchodzących w skład spadku.

O kosztach procesu orzeczono, w punkcie III sentencji, na podstawie art. 98§ 1 i 3 kpc w związku z art. 99 kpc i 100 kpc. Powódka wygrała sprawę w 44%, zaś koszty poniesione przez każdą ze stron wyniosły – odpowiednio 3.767 zł (powódka) i 2.417 (pozwana). Kwota należna powódce od pozwanej wynosi 1.657,48 zł (3.767 x 44%) zaś kwota należna pozwanej od powódki wynosi 1.353,52 zł (2.417 x 56%) zatem po dokonaniu wzajemnej kompensaty kwotą należną na rzecz powódki jest 303,96 zł.

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

3. (...)